



Sygn. akt III USKP 43/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. R.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
z udziałem H.R.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację ubezpieczonej K.R. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 22 czerwca 2018 r., sygn. akt VI U (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił

odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 12 października 2017 r.

Decyzją z 12 października 2017 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1996 r. oraz w zakresie ubezpieczenia emerytalno - rentowego od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1996 r.

W sprawie ustalono, że K. R. urodziła się 1 marca 1962 r. Od 18 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1996 r. była zatrudniona w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w N. jako referent do spraw . ekonomicznych w pełnym wymiarze godzin pracy. W okresie od 23 lipca 1986 r. do 3 listopada 1996 r. przebywała na urlopie wychowawczym. Od 1985 roku do 1988 roku podlegała ubezpieczeniom rolniczym. Następnie w 1991 roku wznowiono podleganie ubezpieczeniom rolniczym przez skarżącą.

Pismem z 1 lipca 1993 r. pozwany poinformował skarżącą, że realizację obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników przejęła Placówka Terenowa KRUS. W dniu 21 września 2017 r. K. R. i H.R. darowali synowi K.R. gospodarstwo rolne.

Decyzją z 26 września 2017 r. Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczeń społecznych rolników dla K. R. i H.R. z dniem 21 września 2017 r. W dniu 5 października 2017 r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o emeryturę rolniczą. Do wniosku dołączyła świadectwo pracy z 31 grudnia 1996 r. dotyczące okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w N.

Decyzją z 24 października 2017 roku Prezes KRUS przyznał H. R. emeryturę rolniczą od 1 stycznia 2017 roku. Decyzją z 26 października 2017 r. Prezes KRUS odmówił ubezpieczonej wcześniejszej emerytury rolniczej. Ubezpieczona odwołała się od tej decyzji.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, wyrokiem z 22 czerwca 2018 r., sygn. akt VI U (...) Sąd Okręgowy w G. oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego z 12 października 2017 r.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca się zarzucając mu naruszenie art. 52 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym

rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336) w związku z art. 83a ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778); art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 2 Konstytucji RP; art. 37 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników; art. 227 k.p.c. oraz zarzuciła liczne błędy w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji odwołującej oddalił ją jako nieuzasadnioną.

Sąd odwoławczy w całości podzielił i przyjął jako własne ustalenia Sądu pierwszej instancji i wskazał, że treść wywiedzionej przez ubezpieczoną apelacji sprowadzała się w zasadzie jedynie do próby wykazania, że K.R. nie powinna ponosić odpowiedzialności za działanie organu rentowego. Cały czas bowiem była zapewniana, że spełnia warunki do przyznania jej wnioskowanego świadczenia, opłacała za sporny okres składki na ubezpieczenie rolnicze, jak również przedłożyła organowi rentowemu świadectwo pracy, z którego wynika, że w spornym okresie została zgłoszona do ubezpieczeń pracowniczych.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że stosownie do art. 37 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, rolnik jest obowiązany, nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłaszać Kasie osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie oraz informować Kasę o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności. Wobec czego ubezpieczona powinna w tym terminie powiadomić organ rentowy o tym, że była zatrudniona w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w N. jako referent do spraw ekonomicznych w pełnym wymiarze godzin pracy. Świadectwo pracy za ten okres ubezpieczona natomiast przedłożyła organowi rentowemu dopiero przy składaniu wniosku o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej. Organ rentowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prawidłowo zatem odmówił ubezpieczonej przyznania świadczenia wskazując, że w tym samym okresie ubezpieczona nie mogła podlegać zarówno ubezpieczeniu rolniczemu, jak i ubezpieczeniu pracowniczemu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nie mogły mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy argumenty apelującej, która wskazywała, że jeszcze przed złożeniem wniosku o przyznanie emerytury informowała KRUS o świadectwie pracy organ

rentowy miał świadomość, że ubezpieczona podlegała w spornym okresie ubezpieczeniom pracowniczym. Sąd odwoławczy wskazał bowiem, że organ rentowy badając warunki do spełnienia przez ubezpieczonego warunków do przyznania świadczenia, sprawdza między innymi również okresy podlegania ubezpieczeniom. Nawet jeśli wcześniej ubezpieczona okazywała pracownikowi organu rentowego świadectwo pracy, to i tak w momencie ustalania prawa do świadczenia organ rentowy dokonywał badania okresów ubezpieczenia. Jak natomiast wynika z ustalonego stanu faktycznego, dopiero w tym momencie organ rentowy uznał, że w spornym okresie ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników, bowiem ubezpieczenie to ustało w chwili podjęcia przez K. R. zatrudnienia i objęcia jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu w ZUS.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że każda osoba, która funkcjonuje w szczególnym systemie ubezpieczenia społecznego, jakim jest ubezpieczenie rolników jest z definicji rolnikiem (domownikiem rolnika), zatem podejmując, jako dodatkową, działalność pozarolniczą musi liczyć się ze zmianą statusu ubezpieczeniowego i to przede wszystkim na niej spoczywa obowiązek szczególnej staranności podejmowanych działań, by były zgodne z prawem i wolą strony.

Odnosząc się zatem do zarzutu sprzeczności zaskarżonego wyroku z zasadami współżycia społecznego, czy też do zarzutu rażącej niesprawiedliwości tego wyroku, Sąd drugiej instancji przypomniał, że w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się art. 5 k.c., bo przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2011 r., III UK 214/10, LEX nr 1095955). Chybione również jest w tym kontekście odwoływanie się do zasad prawa konstytucyjnego i administracyjnego, w tym zasady zaufania obywateli do władzy publicznej, czy też zasady udzielania informacji. Obowiązek organu rentowego, co do pouczenia strony nie jest bezwzględnym wymogiem działania organu, brak bowiem uzasadnionych podstaw dla biernego oczekiwania, że w każdej sytuacji nieznanomości obowiązującego prawa ryzyko ujemnych konsekwencji przejmie organ rentowy, który nie poinformował strony o właściwych dla niej przepisach. Organ rentowy nie ma

bowiem możliwości przewidzenia wszystkich możliwych działań prawnych ubezpieczonych. Sąd drugiej instancji podkreślił również, że skoro ubezpieczona nie spełniała przesłanek do przyznania wnioskowanego świadczenia, nie można też mówić o ewentualnej ochronie praw nabytych. Bowiem dopiero z momentem spełnienia przesłanek określonych w przepisach prawa można mówić o nabyciu prawa do danego świadczenia.

Sąd Apelacyjny przyznał jednak, że działanie organu rentowego w niniejszym przypadku było niewątpliwie krzywdzące dla ubezpieczonej i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W aktach sprawy brak jest pouczenia dla ubezpieczonej, z którego wynikałoby, że ma obowiązek informowania o niepodleganiu ubezpieczeniu rolniczemu, jeżeli podejmuje stosunek pracy. Jednakże niedochowanie przez organ rentowy obowiązku informacyjnego nie może przesądzać o wyłączeniu stosowania obowiązujących przepisów prawa w powyższym zakresie, które są bezwzględnie obowiązujące. Zaistniały stan faktyczny nie może prowadzić do sytuacji, w której dana osoba zostałaby objęta ubezpieczeniem społecznym rolników za okres, za który - zgodnie z przepisami prawa - z ubezpieczenia takiego jest wyłączona. Tego rodzaju zaniechania organu rentowego mogą natomiast być niwelowane w drodze procesu cywilnego i dochodzenia stosownego odszkodowania. Nie można bowiem nie zauważyć, że ubezpieczona za sporny okres opłacała składki na ubezpieczenie, których zwrotu - ze względu na przedawnienie - nie może obecnie od organu rentowego uzyskać.

Sąd drugiej instancji zauważył również, że samo uiszczanie składek na dane ubezpieczenie nie jest równoznaczne z podleganiem takiemu ubezpieczeniu. Skoro ubezpieczona w spornym okresie podjęła zatrudnienie w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i została z tego tytułu ubezpieczona, nawet jeśli w tym czasie korzystała jedynie z urlopu wychowawczego, to nie może oczekiwać, że za ten sam okres objęta zostanie ubezpieczeniami rolniczymi. Niemniej jednak organ rentowy powinien czynić starania, które mają na celu informowanie ubezpieczonych o tego typu okolicznościach, że pomimo płacenia przez wiele lat składek na ubezpieczenia rolnicze, w rzeczywistości ubezpieczenie to za ten okres, nip przysługuje.

Sąd Apelacyjny zauważył w końcu, że w niniejszej sprawie natomiast ubezpieczona odwołała się od decyzji ustalającej podleganie przez nią w spornym

okresie ubezpieczeniom społecznym rolników. Decyzja ta natomiast ma charakter deklaratoryjny i stwierdza określony stan rzeczy. Oznacza to, że skoro w tym okresie ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom pracowniczym, które mają pierwszeństwo przed ubezpieczeniem społecznym rolników, to brak było podstaw do uznania, że ubezpieczona mogłaby zostać objęta za ten okres ubezpieczeniem społecznym rolników. Zgodnie z art. 7 ust. 1 i 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, z mocy ustawy ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega rolnik lub domownik jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Skoro w spornym okresie ubezpieczona posiadała tytuł do innego ubezpieczenia, tj. pracowniczego, to z mocy ustawy takim ubezpieczeniem została objęta.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżyła w całości ubezpieczona. Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 5 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w powiązaniu ich z art. 2 Konstytucji RP i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP poprzez ich błędną wykładnię polegającą na:

- ograniczeniu się do gramatycznej wykładni przepisu art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i uznanie, iż w niniejszej sprawie pierwszeństwo przed tytułem ubezpieczenia społecznego rolników ma inny tytuł ubezpieczenia, w sytuacji, gdy wykładania funkcjonalna ww. przepisów w nin. sprawie prowadzi do odmiennego wniosku;

- braku wyłożenia ww. przepisów w kontekście wykładni funkcjonalnej, która to wykładania poprzez uelastycznienie stosowania prawa zapewnia, aby interpretacja prawa prowadziła do wyników słusznych i godziwych z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego, zasad słuszności, zasady proporcjonalności, zasady ochrony praw nabytych, zasady dobrej administracji i zasad współżycia społecznego;

- braku wyłożenia ww. przepisów w powiązaniu ich z art. 2 Konstytucji RP i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP kreujących ww. zasady, które to uchybienia doprowadziły do wydania wyroku sprzecznego z ww. zasadami poprzez wyłączenie skarżącej z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego lat 1991-1996 i w konsekwencji pozbawienie jej podstaw egzystencji, gdyż emerytura z FUS będzie „groszowa”.

II. Naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w powiązaniu ich z art. 2 Konstytucji RP i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż przedłożone KRUS przez skarżącą (podczas składania wniosku o przyznanie wcześniejszej emerytury rolniczej) świadectwo pracy jest nowym dowodem lub nową ujawnioną okolicznością istniejącą przed wydaniem decyzji, która ma wpływ na to prawo lub zobowiązanie, podczas gdy:

- ww. świadectwo jedynie potwierdzało wiedzę jaka znajdowała się w posiadaniu KRUS (i to już od momentu jego powstania) o pozostawaniu skarżącej w stosunku pracy, a to z tego względu, iż na jej Karcie Ewidencyjnej Ubezpieczonego, będącej we władaniu KRUS od 1991 r., znajdowała się adnotacja, iż skarżąca w latach 1989-1990 została wyłączona z ubezpieczenia rolniczego, a jako przyczynę wyłączenia wskazano „praca” (od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1990 r.), co w konsekwencji, nie powinno skutkować ustaniem jej ubezpieczenia rolniczego w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1996 r. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego;

b) art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w powiązaniu go z art. 2 Konstytucji RP i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż KRUS skutecznie poinformował Skarżącą o:

- skutkach równoczesnego podlegania ubezpieczeniu rolniczemu i w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych;

- konieczności poinformowania KRUS-u o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i zmianach tych okoliczności, podczas, gdy w aktach sprawy brak jakiegokolwiek pouczenia skierowanego do skarżącej, co zauważył także Sąd Apelacyjny w (...)w ustnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jednakże nie wywiódł z powyższych uchybień KRUS-u właściwych wniosków, które to wnioski powinny doprowadzić do uwzględnienia apelacji skarżącej;

c) art. 37 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż skarżąca była zobowiązana poinformować KRUS w 1991 r., jak i później, o pozostawaniu w stosunku pracy, podczas, gdy KRUS posiadał o powyższym wiedzę, i to już od momentu swojego powstania, gdyż na jej Karcie Ewidencyjnej Ubezpieczonego będącej we władaniu KRUS od 1991 r., znajdowała się adnotacja, iż ta w latach 1989-1990 została wyłączona z ubezpieczenia społecznego w FUSR, a jako przyczynę wyłączenia wskazano „praca”, co w konsekwencji nie powinno skutkować ustaniem jej ubezpieczenia rolniczego w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1996 r. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego;

d) art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w powiązaniu ich z art. 2 Konstytucji RP i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez wydanie orzeczenia na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, tj. bez posiadania dokumentacji dotyczącej ubezpieczenia rolniczego skarżącej za okres od 1989 r. do 1993 r., gdyż dokumentacja przekazana Sądowi przez KRUS datowana jest od 1993 r., co w konsekwencji spowodowało, iż nie można było ustalić m.in. na jakiej podstawie KRUS w 1991 r. wznowił ubezpieczenie rolnicze skarżącej, pomimo posiadania wiedzy, iż ta pozostaje w stosunku pracy, co także zauważył Sąd Apelacyjny w (...) wskazując podczas rozprawy 31 stycznia 2019 r., co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku sprzecznego z zasadami konstytucyjnymi;

e) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w powiązaniu ich z art. 2 Konstytucji RP i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu

pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań dotyczących rozpoznania apelacji pod kątem naruszenia ww. zasad konstytucyjnych;

f) art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie apelacji w jej granicach, tj. poprzez pominięcie zarzutu apelacyjnego w postaci:

- art. 82 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych;

- art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 2 Konstytucji RP,

- licznych błędów Sądu pierwszej instancji w ustaleniach faktycznych;

Skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) w całości poprzez uwzględnienie apelacji;

Ewentualnie o:

1. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...);

2. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 31 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...) w całości i uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w G. z 22 czerwca 2018 r., sygn. akt VI U (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

Organ rentowy nie składał odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny). W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem dopiero ustalenie, że sąd w niniejszej

sprawie przeprowadził prawidłowe postępowanie pozwoli na ocenę, czy prawidłowo zastosował również prawo materialne.

W ocenie Sądu Najwyższego, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, zaskarżone orzeczenie zostało wydane przedwcześnie, bez należytego ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy zauważyć, że organ rentowy, wydając zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję powołał się na art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się co prawda, że z uwagi na zasadę orzekania przez sąd w postępowaniu cywilnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawach lub obowiązkach stron na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego, wady decyzji wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed organem rentowym pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania. Skoro sąd orzekający w sprawach ubezpieczeń społecznych może stosować jedynie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, to w sferze zarzutów proceduralnych skarga kasacyjna musi się opierać na podstawie naruszenia przepisów postępowania cywilnego (art. 398³ § 1 pkt 2 w związku z art. 1 k.p.c.). Z tego też względu art. 83a ust. 2 u.s.u.s., nie będąc ani przepisem postępowania cywilnego, ani przepisem prawa materialnego, nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2014 r., II UK 242/13, LEX nr 1415119), jednak pamiętać należy, że na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji ma obowiązek wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy dopuszcza jednak badanie przesłanek zastosowania powołanego przepisu, wskazując, że przepis art. 83a u.s.u.s. stanowi, że stwierdzone decyzją ostateczną organu rentowego prawo, w tym sporne podleganie rolniczym ubezpieczeniom społecznym, ulega ponownemu ustaleniu także z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na to prawo. Tylko wtedy, gdy decyzja o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników była wydana wskutek błędnej oceny znanych organowi rentowemu okoliczności w dacie jej wydania, nie może być ona zmieniona z mocą wsteczną. Natomiast w razie

ponownego ustalenia lub weryfikacji przez organ rentowy z urzędu spornego tytułu podlegania lub niepodlegania ubezpieczeniom społecznym, wynikającego z okoliczności istniejących przed wydaniem wcześniejszej decyzji ostatecznej, które zostały zatajone lub nie zostały ujawnione rolniczemu organowi rentowemu, ponownie wydana decyzja koryguje z mocą wsteczną (*ex tunc*) wcześniej bezpodstawnie ustalony tytuł rolniczego ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2018 r., I UK 226/17, LEX nr 2541907).

W kontekście art. 83a u.s.u.s Sąd Najwyższy podziela stanowisko judykatury zaprezentowane w odniesieniu do wykładni art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który ma zbliżoną treść. Wskazuje się, że nowe okoliczności i dowody w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych muszą „mieć wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość”. Sądy krajowe powinny ustalić, czy pominięcie dowodów lub okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (w tym przypadku KRUS), a także wziąć pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo do emerytury lub renty oraz ocenić proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w świadczenie. W przypadku, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone niezasadnie, ale nastąpiło to z przyczyn leżących wyłącznie po stronie organu rentowego lub innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne, a ingerencja wiązałaby się z istotnymi, negatywnymi skutkami dla ubezpieczonego, w szczególności gdy jest wysoce prawdopodobne, iż ubezpieczony nie mógłby przystosować się do zmienionych okoliczności z uwagi na wiek, stan zdrowia lub sytuację rodzinną, należy uznać, że nowe dowody lub okoliczności nie miały wpływu na prawo do świadczenia i podmówić uchylenia wcześniejszej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2010 r., III UK 94/09, LEX nr 621346). Również w przypadku zastosowania art. 83a u.s.u.s. nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji muszą mieć wpływ na prawo lub zobowiązanie stwierdzone wzruszoną decyzją, a zatem również w tym przypadku sądy są władne weryfikować, po pierwsze, czy decyzja organu rentowego została wydana w wyniku ujawnienia nowych dowodów lub faktów, nieznanych w momencie wydawania pierwotnej decyzji, a po drugie, czy pominięcie dowodów lub

okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd organu rentowego, a także wziąć pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo do emerytury lub renty oraz ocenić proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w prawo lub świadczenie.

W ocenie Sądu Najwyższego, powyższe koresponduje ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, który w uzasadnieniu wyroku z 28 lutego 2012 r., K 5/11 (Dz.U. z 2012 r. Nr 49, poz. 251), stwierdził między innymi, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału, zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, zwana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (por. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK ZU 2001 nr 2, poz. 29). Opierają się one zatem na pewności prawa, czyli takim zespole cech przysługujących prawu, które gwarantuje jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiając jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwa, a zarazem znajomości konsekwencji prawnych, jakie postępowanie to może za sobą pociągnąć (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2000 r., P 3/00, OTK ZU 2000 nr 5, poz. 138). Nie kwestionując co do zasady potrzeby weryfikacji prawomocnych decyzji rentowych, Trybunał zauważył też, że nie może być tak, iż organ, po upływie kilku czy kilkunastu lat (a nawet dwudziestu), w reakcji na stwierdzone nieprawidłowości w procesie ustalania prawa do świadczeń uzyskuje „doraźny instrument” umożliwiający weryfikację warunków ubezpieczenia. „Pułapka prawna” polega na tym, że obywatel, opierając się na dokonanej przez organ władzy publicznej ocenie przesłanek nabycia prawa i działając w zaufaniu do dokonanej oceny, podejmuje istotne decyzje życiowe, a następnie - gdy okaże się, że decyzje organu były błędne - ponosi wszelkie konsekwencje tych błędów. Dzieje się tak również wtedy, gdy obywatel swym zachowaniem w żadnej mierze nie

przyczynił się do sformułowania błędnych ocen, a wręcz przeciwnie - dochowując należytej staranności - podejmował działania w zaufaniu do organu i wydawanych przez niego decyzji.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w odniesieniu do praw majątkowych szczególnego znaczenia nabiera zasada dobrej administracji, zgodnie z którą władze publiczne powinny działać z najwyższą sumiennością, zwłaszcza gdy przedmiotem jest bardzo istotne z punktu widzenia jednostki zabezpieczenie społeczne. Jeśli naruszenie prawa wystąpiło bez świadomego udziału uprawnionego, te same organy powinny inaczej ocenić proporcjonalność naruszenia. W takiej sytuacji, gdy dodatkowo odmowa ustalenia prawa do świadczenia wiąże się z utratą źródła utrzymania, niemal z dnia na dzień, a osoba uprawniona nie ma dużych możliwości przystosowania się do tej zmiany z uwagi na wiek, stan zdrowia, bezrobocie w regionie zamieszkania - dochodzi do naruszenia art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a ingerencja w prawa nabyte jest nieproporcjonalna (por. na ten temat także wyroki Sądu Najwyższego: z 21 września 2010 r., II UK 94/09, LEX nr 621346 oraz z 5 kwietnia 2011 r., III UK 91/10, LEX nr 949032).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że przed wydaniem zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji nie ustalił i nie rozważył należycie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem nie poczynił on ustaleń związanych z okolicznościami stanowiącymi podstawę zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji. Organ rentowy powoływał się na ujawnienie okoliczności istniejącej w dniu wydania pierwotnej decyzji, a nieznaną organowi, w postaci zatrudnienia odwołującej się na podstawie stosunku pracy w latach 1982-1996, które zostało potwierdzone przedłożonym świadectwem pracy. Jednak, na co zwracała uwagę odwołująca się, te okoliczności mogły być znane organowi rentowemu już wcześniej, przed przedłożeniem wspomnianego świadectwa pracy, bowiem w aktach ubezpieczeniowych odwołującej się widnieje adnotacja o wyłączeniu jej z ubezpieczenia społecznego rolników w związku z pracą w latach 1989-1990, a zatem organ rentowy musiał mieć jakieś podstawy tego wyłączenia. W tej sytuacji ustalenia wymagało, czy organ rentowy wiedział już wcześniej, przed przedłożeniem świadectwa pracy, o

istnieniu innego tytułu ubezpieczenia odwołującej się, a także, dlaczego od roku 1991 ponownie włączono ubezpieczoną do rolniczego systemu ubezpieczeń, czy stało się to w wyniku błędu organu, czy też w wyniku jakichś działań ubezpieczonej.

Sąd Najwyższy zgadza się z Sądem drugiej instancji, że sam fakt opłacania składek nie powoduje objęcia ubezpieczeniem społecznym, potrzebne jest do tego spełnienie przesłanek ubezpieczenia, jednak nie można tej okoliczności całkowicie pomijać w realiach niniejszej sprawy. Zważyć należało, że ubezpieczona przez cały czas działała tak, jakby była przekonana o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników – opłacała składki, które nigdy nie były kwestionowane, kontaktowała się z oddziałem KRUS w celu uzyskania informacji o przysługujących świadczeniach itp. Natomiast Sąd drugiej instancji całkowicie pominął dość niejasną postawę organu rentowego, który nigdy nie kwestionował składek opłacanych przez ubezpieczoną, nie pouczał jej, mimo treści art. 62 ust. 1 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników o skutkach podlegania równolegle powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych, a pracownicy organu rentowego utwierdzali odwołującą się w przekonaniu, że podlega ona ubezpieczeniu rolniczemu. Te okoliczności należało rozważyć, dokonując oceny, czy organ rentowy nie wciągnął ubezpieczonej w niniejszej sprawie w to, co Trybunał Konstytucyjny nazwał „pułapką prawną”, nie kwestionując przez wiele lat podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, mimo istniejących w aktach ubezpieczeniowych sygnałów o podjęciu pracy, a wręcz utwierdzając ubezpieczoną w przekonaniu o podleganiu rolniczemu systemowi ubezpieczeń społecznych, by w końcu zmienić zdanie, gdy ubezpieczona chciała skorzystać z przysługujących jej świadczeń. Sąd drugiej instancji powinien spróbować ustalić, co było źródłem błędnego przekonania o podleganiu tym ubezpieczeniom mimo pozostawania w stosunku pracy – czy zatajenie pewnych informacji lub wprowadzenie organu w błąd przez ubezpieczoną, czy też błąd organu rentowego nie mający żadnego związku z działaniami ubezpieczonej. Kluczowa jest tutaj kwestia wyłączenia ubezpieczonej z ubezpieczenia rolników w latach 1989-1990 i jej ponowne włączenie w ten system po roku 1990. Zauważyć należy, że jeżeli błąd leżał wyłącznie po stronie organu rentowego, to wydanie zaskarżonej decyzji stanowiło niewątpliwie działanie nieproporcjonalne, godzące w słuszne interesy ubezpieczonej i jej zaufanie do państwa i organów administracji.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że na obecnym etapie w zasadzie nie jest możliwe dokonanie ich kontroli kasacyjnej z uwagi na wskazane powyżej uchybienia w zakresie ustaleń faktycznych i rozważenia wszystkich okoliczności niniejszej sprawy.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd drugiej instancji w pierwszej kolejności dokona ustaleń związanych z okolicznościami wyłączenia ubezpieczonej z ubezpieczenia społecznego rolników w latach 1989-1990 oraz jej ponownego włączenia do tego systemu po roku 1990, a następnie oceni czy decyzja organu rentowego została wydana w wyniku ujawnienia nowych dowodów lub faktów, nieznanych w momencie wydawania pierwotnej decyzji, a także, czy pominięcie tych dowodów lub okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd organu rentowego, a także weźmie pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo do emerytury lub renty oraz oceni proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w prawo ubezpieczonej.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.